Dziennik Poznański
ukazuje się codziennie, z wyjątkiem poniedziałków i dni poświętnych.

Przedpłata kwartalna
w miejscu 2 tal.,
z Dodat. rolniczym
2 tal. 15 sgr.

Na Pocztach krajowych
2 tal. 13 sgr. 9 fen.,
z Dodat. rolniczym
2 tal. 28 sgr. 9 fen.

DZIENNIK POZNAŃSKI.

Doniesienia i Obwieszczenia opłacają się po 1 sgr. 3 fen. od wiersza

Pojedyncze egzempl. sprzedają się po 1 sgr. 6 fe w Expedycyi przy Placu Wilhelm. nr. 8

Listy do Redakcyi i do Expedycyi winny być frankowane.

№ 96. Czwartek 25 kwietnia 1861. № 96.

Poznań, 24 kwietnia. Stan rzeczy w Warszawie i ogóle w całém Królestwie Polskiém nie przestaje być ... wyraz smutnym. Z jednéj strony najbezwzględniejsza ... najbrutalniejsza swawola żołnierska, z góry zarządzona ... systematycznie tolerowana, jakby w jakim świeżo podbitym kraju lub w mieście zdobytém szturmem, a to wszystko ... jednoczesnych zapewnień jenerałów moskiewskich, że ... chodzi im tylko o utrzymanie porządku publicznego i o ratowanie honoru wojska, przez obelgi i naigrawania tłumu ulicznych narażonego; z drugiéj strony najzupełniejsze pomięszanie zarządu cywilnego z wojskowym i taka ... pierwszym dyktatorska a tyrańska samowola, jakiéj nie ... za rządów Mikołaja nawet nie było, a to wszystko ... jednoczesnych zapewnień Wielopolskiego, że to jest ... zbędna tylko droga do reform zmierzających ku reorganizacyi kraju na podstawach narodowości, oświaty, wolności i prawa. Piękne zaiste reformy! Co do narodowości, ... elki ślad przywiązania do tego co w uczuciu narodu ... świętém, prześladują po drakońsku, zakazując nawet ... dlitw spólnych za ojczyznę po kościołach, ścigając wszystko ... wyg dać mogło na polski ubiór, na polską odznakę, ... dopiero na myśl polską. Co do oświaty, rozpuszczają ... oły jakoby za niesforność a do dawnego wracają porządnego ucisku cenzuralnego, o którym prawdziwie niedomo, czy bardziéj był niedorzecznym, czy bardziéj sro... Co do wolności, pozwalają żołdactwu poniewierać, ...ować, okradać ludność polską; zabraniają nietylko zna...ym ale nawet krewnym nieboszczyka towarzyszyć pogrzebowi, jeźli liczba tych krewnych dziesięć przenosi; żałoby nikomu nosić nie wolno, tak iż członkowie konsulatu ...elskiego, którzy są w żałobie po księżnéj Kenty; musi się opatrzyć w osobny list żelazny, podpisany przez ...rała dyżurnego, słynnego Zabołockoja, by niebyć co ...ila napastowani, obdzierani i kułakowani; nietylko żołnierstwo ale oficerowie także, napastują ludzi o laski, wąsy i rozpoznając, czy nie ma w nich kawałka ołowiu lub ...za, obdzierają damom czarne woale z kapeluszy i chożą je sobie do kieszeni; kupcom zabraniają wystawiać ...knach raz ten, raz ów kolor, przepisując czy i jak ... ma swój towar na widok wykładać. Co do prawa, ...tują kogo chcą, jak chcą i kiedy chcą, wypuszczając ...u chmarami całemi, kiedy już nie masz miejsca na ...mieszczenie tych improwizowanych więźniów; urzędnikom, ... się śród takiéj bezrozumnéj i tyrańskiéj anarchii do ...isyi podać chcieli, zapowiadają utratę emerytury, to ... funduszu prywatnego, oszczędzonego na starość z włas... tych urzędników składek, i wcale nie należącego do ...uszów skarbu publicznego. Szpiegostwo i przedajność ...ną znów w najlepsze. Tysiące wyrzutków społeczeń..., goniących za zapłatą, uśmiechem władzy, lub ową ...grodą, urzędownie gorliwym urzędnikom przyobiecaną, ...urzyło się teraz znów na jaw, by denuncyować każdy ..., słowo, czyn lub pismo polskim tchnące duchem, z cza... owego wyjątkowego miesiąca marca, gdzie władze ro...ie wszystkie te objawy narodowe nietylko tolerować, ... nawet chętnie widzieć się zdawały. Nad całym tym ...em rzeczy góruje i kierować nim się zdaje Wielopolski, ... przypuścić niepodobna, iżby był bezwiedném tylko narzędziem Gorczakowa lub jakiegoś podrzędnego jenerała. ...e sensu politycznego w tém wszystkiém trudno dopa..., tém mniéj postawić jakiś pocieszny horoskop przyszłości. Będziem się wszelako starali, śledzić i tego ... i tego horoskopu, co jednak do jutrzejszych odkła... uwag.

...N. Pan raczył mianować sędziów powiatowych Pfotenera w Siegen, Wittmütza i Krügera w Stralzundzie i ...ego w Gryfii radzcami sądu powiatowego.

Berlin, 23 kwietnia. Reprezentanci miasta Berlina ...alili na ostatniém tajném posiedzeniu, ażeby nad spra...aniem tyczącém się szkód, jakie administracya policyjna ...ie wyrządziła na publiczném posiedzeniu obradowano. ...wała ta wywołała z jednéj strony, to jest u mieszkań... Berlina najżywszą radość, z drugiéj zaś strony, to jest ...inisteryum spraw wewnętrznych i u członków magi... największe niezadowolnienie. Magistrat protestował ...o przeciw téj uchwale i doradzał, aby sprawę tę ...wić na tajném posiedzeniu. Rezultat wyśledzenia ...ma téż daleko znaczniejszy być, niż się początkowo ...ewano. Dotąd nie słychać jeszcze nic o zmianie na...ika policyi tutejszéj, pomimo że na jednéj z ostatnich ...inisteryalnych obszerne nad tym przedmiotem toczyły ...obrady. Izba poselska jeszcze raz z okoliczności etatu ...széj administracyi policyjnéj rozprawiać będzie nad tą ...wą.

— W pierwszych dniach tego miesiąca ożenił się najmłodszy syn księżnéj Żegania, książę Tallayrand-Valençay, ...biną Hatzfeld, wdową po byłym pośle pruskim przy dworze francuskim, hr. Hatzfeldzie.

— Opowiadają w kołach dworskich, że uroczystości ...egialne odbyć się mają w dniach od 2 do 6 w Królestwie, od 8 do 10 w Berlinie i w dniu 12 i 13 czerwca ...oblencyi. W podróży téj po prowincyach mają towarzyszyć parze królewskiéj najwyżsi urzędnicy dworscy.

— Minister spraw zagranicznych, baron Schleinitz, konferuje codziennie przydłuższy czas z posłami rosyjskim i austryackim. Konferencye te naprowadzają na rozmaite domysły.

— Wczoraj odbyła się w sali konferencyjnéj izby poselskiéj rada ministeryalna pod prezydencyą księcia Hohenzollern, na któréj także książę następca tronu był obecnym.

— Ministrowie zaczynają dawać obiady parlamentarskie. W przyszłą sobotę daje u siebie obiad minister spraw zagranicznych, baron Schleinitz, na który zaprosił ministrów i znaczniejszych członków sejmowych. Podobne obiady wyprawią i inni ministrowie.

KROLESTWO POLSKIE.

Warszawa, 21 kwietnia. Głuche wieści o zaburzeniach w Kijowie, które znalazły odgłos przez telegramy berlińskie w dziennikach belgijskich, dotąd nie przybrały nic pewnego. Wiadomości wprost dochodzące do Głosu, po dzień 6 kwietnia, (obacz nr. Dziennika 91) nie wspominają o krwawych starciach. Natomiast brukselska Indépendance zawiera wiadomości z Paryża, jakoby w Kijowie z powodu nabożeństwa żałobnego, które Rusini uczęszczający na uniwersytet chcieli byli w cerkwi urządzić, i na które byli zaprosili Polaków, przyszło do rozruchu pomiędzy młodzieżą a fanatykami prawosławnymi, w skutek czego wkroczyło wojsko, przy czém 10 osób poległo a 30 raniono.

— Podburzone i rozpuszczone wojsko rosyjskie dopuściło się w różnych stronach Królestwa, równocześnie prawie z krwawemi wypadkami w Warszawie, gwałtów, a zarazem użyte było w kilku miejscach do bezskutecznego podżegania włościan przeciw właścicielom. Mimowoli nasuwa się podejrzenie, iż wszystko to należało do jednego systemu prowokacyjnego. Podamy tu dzisiaj wiadomość o gwałcie jakiego dopuścili się żołnierze w Kielcach i o następstwach jego, wedle Czasu.

W dniu 4 kwietnia jechał z Kielc na wieś ksiądz wezwany do konającego dla udzielenia mu Najświętszych Sakramentów. Zaledwie wyjechał za miasto wózkiem włościańskim, gdy napada na niego dwóch żołnierzy rosyjskich pijanych czy trzeźwych, trudno dziś zbadać. Żołnierze ci zadawszy kilka razów księdzu, który powstawszy z krzyżem w ręku zupełnie im się nie bronił, zaczęli bić włościanina powożącego. Na głos księdza, który dopiero wówczas zaczął wzywać pomocy, i widząc śpieszących mu na pomoc ludzi, obaj żołnierze uciekli. Wiadomość o tym gwałcie popełnionym na księdzu jadącym z N. Sakramentami do konającego, oraz różne zaczepki ze strony żołnierzy wywołały niesłychane oburzenie całéj ludności miasta Kielc i wsi okolicznych. Ludność w mieście i na wsiach zgromadziła się w kościołach, obywatele i włościanie posiadający zaufanie, zebrali się razem dla naradzenia się co czynić wypada. Wielu żądało, aby wojsko dopuszczające się gwałtów ustąpiło z miasta i z okolic; inni przedstawili projekt zawiązania komitetu bezpieczeństwa, który za pozwoleniem władzy w istocie utworzonym został z wybranych przez ludność obywateli, pod przewodnictwem prawego i energicznego urzędnika p. Michała Tańskiego, będącego naczelnikiem powiatu kieleckiego. Równocześnie spisano protokóły o całym wypadku i jeden z nich posłano sztafetą do księcia namiestnika, drugi do hr. Andrzeja Zamoyskiego. Komitet zaś, w którym obok obywateli wiejskich, miejskich i urzędników, zasiedli izraelici i włościanie, wydał następującą odezwę, która drukowana rozlepioną została na murach i ogłoszona z ambon:

„Komitet bezpieczeństwa miasta Kielc i okolicy. Ciężką zniewaga, jaka na dniu 4 kwietnia b. r. spotkała tu kapłana jadącego z Najświętszym Sakramentem, niepokojące wieści po okolicznych i oddalonych nawet włościach, a zapowiadające burzę krajowi; dojmujące wreszcie zaczepki w samém mieście słyszane, do głębi zraniły najtkliwsze uczucia wiary tutejszych mieszkańców i w umysłach powszechną obudziły trwogę. Spokojność stała się niepewną, poręczenie bezpieczeństwa okazało się konieczne. Z tych powodów za zezwoleniem władzy zawiązano komitet bezpieczeństwa przez obywateli obrany, w skład którego wchodzić ma także po kiku włościan z przyległych wiosek. Celem komitetu jest: uspokoić wzburzenie umysłów, strzedz bezpieczeństwa, śledzić zaczepki i podszepty, wstrzymać niewłaściwe objawy niezadowolenia, na wypadek zażaleń skłaniać do przebaczenia i chrześciańską serca wiązać miłością. Zadanie takie jak ze strony naszéj wymaga szczeréj i ciągłéj działalności, tak znowu ze strony mieszkańców konieczną jest powolność, zaufanie w komitecie, cierpliwość i spokój. Delegowani przez komitet pełnić będą dniem i nocą straż na ulicach miasta, opatrzeni na kapeluszach kartą z napisem: „Służba obywatelska.“ Służbie należy się poszanowanie i posłuszeństwo wszelkie. Obywatele i mieszkańcy miasta! okazaliście już podziwu godne usposobienie naówczas, kiedy po zadraśnięciu najdroższych uczuć waszych, poprzestaliście na modłach w świątyni, a w porządku i milczeniu do domów wróciliście waszych! Nie odmienicie pewnie postępowania swego, zwłaszcza, iż świeżo nadane krajowi ustawy, każą się spodziewać coraz pomyślniejszych odmian, zaręczenia pokoju i bezpieczeństwa w sposób odpowiedni życzeniom i potrzebom ogółu. Pojmujecie dobrze wspólny nasz obowiązek unikania drażliwych objawów, zachowania się w poważnéj cichości, zacności uczuć i bratniéj jedności. Prosim was o to my, bracia wasi, w imię świętéj wiary naszéj, w imię świętéj miłości ojczystéj ziemi. Kraj cały pragnie pokoju i bezpieczeństwa. Miejmy nadzieję w Bogu, On prawicą swoją złe skutki rozsiewanych wieści powstrzyma. Wspólnie błagaliśmy Go o to, błagajmy i daléj: Bóg wysłuchuje prośby wiernych swoich. W Kielcach dnia 6 kwietnia 1861 r.

„Prezydujący, Michał Tański naczelnik pow. Członkowie komitetu: Ignacy Smoleński, ks. Józef Ćwikliński, Ludwik Kryszkowski, ks. Ignacy Domagalski, Antoni Maicki, A. Bronikowski, Jan Henigmann, ks. Franciszek Brudzyński, Formiński, Hersz Igelberg, A. Perkowski, Konstanty Holewiński, Piotr Jakubowski, Antoni Schwartz, Kajetan Hołdakowski.“

Z podobnych powodów zawiązane zostały wcześniéj jeszcze komitety bezpieczeństwa w Kaliszu, Lublinie, Wrocławku i innych miastach.

— W Krolestwie Polskiém wedle Czasu, rozłożony jest teraz cały korpus 2gi, postawiony na stopę wojenną i część korpusu 3 postawionego również na stopę wojenną; reszta tego korpusu stoi na Wołyniu. Do korpusu 3 przytyka korpus 5 rozkwaterowany na Podolu i Ukrainie i będący już z dawna na stopie wojennéj. Korpus 1 rozłożony wprzód w Kurlandyi i na Litwie, ruszono niedawno ku Królestwu, lecz teraz zatrzymano go na Litwie a nawet w części cofnięto do Kurlandyi. Wszystkie te cztery korpusy (1, 2, 3 i 5) rozłożone na olbrzymiéj linii, od Kurlandyi do Odessy, jakkolwiek postawione na stopę wojenną jednak każdy z nich więcéj nad 30 do 40 tysięcy żołnierzy nie liczy. Za niemi w głębi państwa rozłożone są szeroko korpusy, 4 główna kwatera w Orle i 6, główna kwatera w Moskwie i Saratowie, oraz korpus grenadyerski (główna kwatera w Moskwie i w Nowogrodzie Wielkim). Korpusy te jednak są na zupełnéj stopie pokojowéj i zaledwie kadry mają w komplecie. Oba korpusy gwardyjskie (pieszy i konny) stoją w Petersburgu i okolicy, zostają na zupełnéj stopie pokojowéj, a pułki piesze gwardyjskie mają tylko po dwa bataliony.

W części Królestwa na lewym brzegu Wisły, to jest w Krakowskim, Sandomirskim, Kaliskim, nie było prawie wojsk regularnych prócz kilku batalionów w miastach gubernialnych, oraz komend żandarmskich i inwalidzkich, lecz jeszcze przed 8 kwietnia przygotowując się do reakcyi i represyi posunięto z za Wisły i z Warszawy znaczne oddziały wojsk do Piotrkowa, Kalisza, Radomia i Kielc. Już w dniu 4 kwietnia oddział 4 tysięczny zajął Piotrków. Do Kielc wyprawiono następnie za wojskiem jenerała Bebutowa. Dotąd w Olkuskim i Miechowskim nie ma wojsk regularnych, lecz kwatery przygotowane są na pierwsze dni maja. Żołnierze mają stać na ściśniętych kwaterach i tylko po miasteczkach.

— Czas odebrał z Warszawy w kopii litografowanéj ważny dokument, okazujący wymownie jaki jest tam stan rzeczy, jak daleko zaszła reakcya i jak wszystko jest oddane samowolności władz. Dokumentem tym jest reskrypt wydany 11 kwietnia przez dyrektora komisyi spraw wewnętrznych Gecewicza do gubernatora gubernii warszawskiéj, reskrypt który gubernatorowi daje władzę dowolną i pozwala mu robić wszystko co mu się podoba, bo pod wyrażenia reskryptu wszystko podciągnąć można. Taki reskrypt i taką władzę otrzymali nie tylko gubernator warszawski lecz wszyscy inni gubernatorowie w Królestwie. Reskrypt ten brzmi:

„Dyrektor główny prezydujący w komisyi rządowéj spraw wewnętrznych do J. W. gubernatora cywilnego gubernii warszawskiéj.

Warszawa d. 30 marca (11 kwietnia) 1861 r. nr. $^{11021}/_{6570}$.

Otrzymałem reskrypt JO. księcia namiestnika Królestwa z daty z 28 marca (9 kwietnia) nr. 1839 następującéj treści.

Instytucye świeżo Królestwu przez N. Pana nadane, zapewnią rozwój publiczności kraju, skoro porządek i spokojność wszędzie utrzymane będą.

By cel ten osięgnąć, potrzeba wpoić w urzędników to przekonanie, że w obecnych okolicznościach powinni służyć za wzór ścisłego wykonywania swych obowiązków i rozporządzeń władzy wyższéj; powinni niedopuszczać niczego coby rozporządzeniom tym było przeciwne, a ze strony rządu znajdą w téj mierze poparcie i opiekę.

Ludzie nie zdolni, bez energii, powinni być uwolnieni, tych co mają sprzyjać lub dopomagać szkodliwym zamiarom należy oddalać i oddawać po ukaranie, a w ich miejsca przeznaczać urzędników pewnych i sprężystych, zapewniwszy ich, że obok silnéj zasłony przez rząd, ścisłe wykonywanie obowiązków nie pozostanie bez wynagrodzenia.

Gdziekolwiek dla utrzymania porządku zawiązane zowały tymczasowe delegacye miejskie itp. należy takowe natychmiast rozwiązać; porządek bowiem polegać winien na władzach rządowych przy współdziałaniu w razie potrzeby siły zbrojnéj. Resursy oraz wszelkie zgromadzenia przybierające charakter polityczny nie powinny być cierpiane; ludzi szkodliwych wywołujących nieporządki należy aresztować donosząc o tém natychmiast władzy przełożonéj, urzędników zaś

cywilnych słabo działających, którzy w potrzebie dla należytego wykonania swych obowiązków nie odwołują się do pomocy siły zbrojnéj, pociągać do surowéj odpowiedzialności.

JO. książę namiestnik Królestwa, zalecając ten tryb postępowania, zwraca uwagę, że jednym z najpierwszych obowiązków urzędników jest wpływanie na mieszkańców, aby ci z wojskiem w pośród nich kwaterującém żyli w zgodzie i pokoju, ze strony zaś Jego książęcéj Mości przedsięwzięte zostały wszelkie środki, aby nawzajem wojska same do tego się przyczyniały, spokojném zachowaniem się względem ludności miejskiéj i wiejskiéj.

Powyższą wolą Jego książęcéj Mości namiest. Król., bliżéj w samym rcskrypcie tu w kopii dołączającym się rozwiniętą, mam honor zakomunikować JW. panu do należytego wykonania.

PO. dyrektora głównego, świty J. cesarskiéj Mci
Jenerał-major (podp.) Gieczewicz.
Dyrektor kancelaryi (podp.) Gudowski."

— Tych dni Gaz. Polska była zamieściła artykuł o szkołach elementarnych. Wszelkie usiłowania urządzenia szkół elementarnych pozostaną daremne, dopóki rozporządzenia władz tamujące lub zakazujące urządzanie szkół, nie będą usunione. Otóż istnieją prawa, które nietylko pozwalają, ale nakazują znosić szkoły, gdyby ci co są przy nich interesowani, zatém jużto właściciele włości, już członkowie gmin, sobie tego życzyli. Inne rozporządzenie zakazuje wyraźnie proboszczom, organistom itd. nauczać młodzież po wsiach, w których niema szkół.

— Z Kalisza, 21 kwietnia, donoszą do Schl Ztg, że naczelny prezes W. Ks. Poznańskiego p. Bonin wraz z landratem powiatu ostrowskiego, panem Wocke, przybył do tego miasta, gdzie powszechną na siebie zwrócił uwagę.

ROSYA.

Petersburg, 15 kwietnia. Piszą do Br. Ztg., że w gubernii witepskiéj, tambowskiéj (nad Donem) i wiborskiéj (w Finlandyi) z powodu sprawy włościańskiéj zaszły rozruchy i zbiegowiska, których przebieg dotychczas nieznany. Podobno do stłumienia użyto siły zbrojnéj.

Gazety dzisiejsze rozpisują się nieco obszerniéj o rzezi w Warszawie z dnia 8 kwietnia. Są to fabrykaty wykręcające bezczelnie przebieg sprawy, w znany sposób korespondencyi warszawskiéj w nrze 166 Gaz. Szl. zawartéj, twierdzące śmiało, na co nawet raport namiestnika się nie zdobył, że lud strzelał na wojsko. Autor korespondencyi w Journ. d. s. Pet. z rzadkim cynizmem wynosi pod niebiosa usiłowania żołnierzy do oddalenia niewiast z sceny rozboju. Wątpić należy, by się który Rosyanin przyznał do autorstwa tego artykułu; zresztą szczegóły niektóre w téj korespondencyi zawarte, jak np. o stawianiu barykad, pojawiły się swego czasu w korespondencyach berlińskich.

Dnia 15 kwietnia oberpolicmajster pułkownik Trepow za znamienite usługi mianowany jenerałmajorem, z rangą datującą od 27 lutego. Przeznaczony do rezerw, dla zdrowia otrzymał rok urlopu.

AUSTRYA.

Lwów, 18 kwietnia. W tych dniach marszałek hrabia Mensdorf Pouilly, mianowany namiestnikiem w Galicyi, ma przybyć z Wiednia do Lwowa.

— Na drugiém posiedzeniu sejmu galicyjskiego, dnia 16 kwietnia, na wniosek księdza Ginilewicza uchwalono spisywać protokóły sejmowe nietylko w języku polskim, ale i w halickoruskiém narzeczu. Następnie wiceprezydent namiestnictwa, pan Mosch, odczytał propozycye rządowe temi słowy:

„Za zleceniem JEksc. pana ministra stanu mam zaszczyt przedłożyć wysokiemu zgromadzeniu sejmowemu, że sejm krajowy równocześnie z radą państwa zgromadzonym być nie może, i dla tego odroczenie sejmu krajowego najdaléj w takim czasie nastąpi, ażeby posłowie wybrani do rady państwa, przybyć mogli zawczasu do Wiednia na otwarcie téj rady. Rząd rezerwuje sobie jednak powtórne zwołanie sejmu krajowego po skończeniu pierwszego zebrania rady państwa.

„Daléj mam zaszczyt przedłożyć, że po rozpoznaniu wyborów najpilniejszém będzie sejmu zadaniem, przystąpić do wyboru posłów, którzy podług ustawy zasadniczéj o reprezentacyi państwa mają być wysłani do izby poselskiéj w radzie państwa.

„Ponieważ daléj podług § 17 najwyższéj ustawy o reprezentacyi państwa zawsze nastąpić ma wybór nowy, ilekroć który z członków umrze, utraci przepisane przymioty osobiste, lub w pełnieniu obowiąsków trwale zostanie przeszkodzonym, a sejm w każdym takim razie nie może być zwołanym, przez wyczekiwanie zaś aż do najbliższego sejmu zostaćby musiała niezupełną przypadająca na Galicyą liczba członków izby poselskiéj; przeto raczył JCKAp. Mść najwyższém postanowieniem z dnia 31 marca r. b. sejmowi krajowemu udzielić najmiłościwiéj umocowanie, ażeby dla zapewnienia temu krajowi koronnemu każdoczesnéj reprezentacyi zupełnéj w izbie poselskiéj rady państwa, wybierać równocześnie z wyborem członków wysłać się mających do izby poselskiéj w radzie państwa także i zastępców, którzy mają być powołani, skoro który z pomienionych wypadków nastąpi i mają prawo sprawować obowiązek poselski, dopóki nie nastąpi nowy wybór w sposób zwykły.

„NPan raczył co do tych zastępców najmiłościwiéj postanowić, że w każdéj z podanych w dodatku do galicyjskiego statutu krajowego grup posłów do sejmu krajowego, z których do izby poselskiéj w radzie państwa wysłanym ma być jeden do pięciu członków, wybranym być winien jeden zastępca, a nadto w każdéj grupie więcéj niż pięciu członków do izby poselskiéj wybierającéj za każdych dalszych pięciu członków, jeżeli ta liczba pięciu jest pełną, znów po jednemu zastępcy.

„To przedłożenie rządowe mam zaszczyt złożyć do rąk JO. marszałka sejmowego z prośbą, ażeby je umieszczono na porządku dziennym.

„Za zleceniem JEksc. pana ministra stanu mam zaszczyt oznajmić wysokiemu zebraniu sejmowemu, że rząd zamierza znieść się z świeżo utworzonym wydziałem krajowym względem oddania funduszów i zakładów, które podług postanowień statutu krajowego przyjść mają pod zarząd krajowego sejmu, a względnie wydziału krajowego, o ile fundusze takowe lub zakłady stoją pod zarządem bezpośrednim rządu. Wysoki sejm raczy więc wydziałowi krajowemu poruczyć porozumienie się w téj mierze z rządami przedłożenie rezultatu wys. sejmowi.

„Podobnież raczy wysoki sejm poruczyć wydziałowi krajowemu odebranie spraw wskazanych § 29 statutu krajowego do dotychczasowego stanowego wydziału, równie jak i czynności co do nadzoru galicyjskiego stanowego instytutu kredytowego i zdanie sprawy sejmowi również i w téj mierze.

„Co do prowadzenia przyszłego metryk szlachectwa, postanowiło wysokie ministerstwo stanu, że dotyczące sprawy powykończać ma wydział stanowy i przechować metryki szlachectwa wraz z archiwaliami szlacheckiemi w sposób dotychczasowy.

„Przyrastające na przyszłość sprawy szlachectwa dotyczące, przejść mają tymczasowo do namiestnictwa, które pilniejsze sprawy załatwiać będzie, a z mniéj pilnemi wyczekiwać dalszych zleceń wys. ministerstwa stanu.

„Oddając JO. księciu marszałkowi to przedłożenie rządowe, upraszam o zamieszczenie go na porządku dziennym.

„Za zleceniem JEksc. pana ministra stanu, mam zaszczyt oznajmić wysokiemu zgromadzeniu sejmowemu, że dla zapobieżenia bałamuctwom w służbie publicznéj, potrzeba zawczasu ułożyć preliminarze na rok administracyjny 1862. Ponieważ atoli sejm krajowy dla przewidzieć się dającego dłuższego zebrania rady państwa zbierze się znów za późno, ażeby mógł zająć się tém ułożeniem, i ponieważ tu idzie tylko o postanowienia na czas przejścia, więc byłoby najstosowniejszém, ażeby wysoki sejm dał nieograniczone pełnomocnictwo do rozpoznania i sprostowania tych preliminarzy wydziałowi krajowemu, albo komisyi szczegółowo do tego wyznaczonéj ze zleceniem następnege zdania sprawy.

„Gdyby ze względu na postanowienie § 22 statutu krajowego zaszła potrzeba wyrobienia sankcyi najwyższéj, to jestem umocowanym oznajmić, że wysokie ministerstwo stanu w tym wyjątkowym wypadku nie zrobi trudności w przedłożeniu NPanu i przez wydział krajowy postawionych wniosków budżetowych.

„To przedłożenie rządowe mam zaszczyt złożyć JO. księciu marszałkowi z prośbą o umieszczenie je na porządku dziennym."

Marszałek oświadczył, że wnioski te niezwłocznie po ukonstytuowaniu zgromadzenia przyjdą na porządek dzienny i wzięte będą pod rozwagę sejmu.

Potém wezwał marszałek zgromadzenie do wyboru komisyi z 15 członków ku sprawdze iu wyborów sejmowych i mianował do skrutynium głosów następujących posłów: Benoego, Gutowskiego, Ławrowskiego, Janka, ks. Polowego i dra Samelsohna. Głosowanie odbyło się za pomocą kartek.

Kwestorami sejmowymi mianowani zostali przez marszałka posłowie: dr. Bentkowski, Kaczkowski i Rejzner.

Przystąpiono potém do wyboru komisyi redakcyjnéj, która ma obmyśleć sposób ogłaszania rozpraw sejmowych i zajmować się rozpoznawaniem sprawozdań stenograficznych z posiedzeń sejmu. Skrutatorami wyborów téj komisyi mianowani zostali przez marszałka posłowie: Wężyk, hr. Baworowski, hr. Władysław Dzieduszycki, ks. Guszalewicz, Bilous i Żuk Skarszewski. Głosowanie odbyło się również za pomocą kartek podawanych przez posłów porządkiem alfabetycznym.

Uchwałą powziętą na wniosek posła dra Franciszka Smolki odstąpilo zgromadzenie od wyboru komisyi do złożenia regulaminu czynności sejmowych i odroczyło ten wybór do stosowniéjszéj pory. Powodem do tego odroczenia był wzgląd na to, że wypracowanie i uchwalenie regulaminu czynności wymaga dłuższego czasu. Postanowiono przeto poruczyć tę czynność przyszłemu wydziałowi sejmowemu, a poprzestać tymczasowo na zasadach regulaminu zawartych w statucie krajowym i na znanych zwyczajach parlamentarnych.

W końcu posiedzenia ogłoszono następujący rezultat wyborów przedsiębranych na dzisiejszém posiedzeniu:

Głosujących było 135.

Do komisyi mającéj się zająć sprawdzeniem wyborów do sejmu wybrani zostali bezwzględną większością głosów posłowie: Kornel Krzeczunowicz, Julian Ławrowski, ksiądz Malinowski, ks. Polowy, Stocki, Wężyk, Rutowski, Krajński, Laskowski, Marszałkowicz, Smarzewski, ks. Kaczała, Boczkowski, Ziemiałkowski i Witalis.

Do komisyi redakcyjnéj wybrani zostali posłowie: Walery Wielogłowski, Franciszek Paszkowski, Jakób Zakrzewski, ksiądz Pietruszewicz i ksiądz Dobrzański Aleksander.

Wiedeń, 22 kwietnia. Spis świeżo mianowanych członków rejchsratu nie bardzo przychylnie przyjęty od stronnictwa liberalnego. Większość jednak zapewne oprze się o patenta ostatnie. Na czwartek gmach dla posiedzeń rejchsratu, rozpoczęty na schyłku zimy, ma być skończony. Galerye dla publiczności pomieszczą około 300 osób.

— Z pomiędzy członków do rejchsratu mianowanych dziedzicznie zapisujemy następujące imiona: Książęta: panujący Liechtenstein, Ferdynand Lobkowic, Auersperg, Jan Adam Schwarzenberg, Ryszard Metternich Winneburg, Alfred Windischgraetz, jenerał Karol Liechtenstein, Ferdynand Kińsky, Edmund Clary Aldringen, Władysław Sanguszko, Lew Sapieha; hr. Agenor Gołuchowski, hr. Ernest Harrach, hr. Kazimirz Lanckoroński, hr. Kajetan Lewicki, hr. Alfred Potocki. Z mianowanych dożywotnie: Marszałek Benedek, marszałek Clam Gallas, poeta radzca dworu Grillparzer, książę Karol Jabłonowski, komandor zakonu św. Jana w Czechach; historyk Franciszek Palacki, hr. Kazimirz Starzeński.

FRANCYA.

Paryż, 20 kwietnia. Na uczcie, którą d. 10 tm. odprawiali w Londynie wychodźcy różnych narodów, przyniesiono wiadomość o rzezi warszawskiéj właśnie w téj chwili, kiedy znany wychodziec rosyjski Hercen miał wznieść toast na cześć cesarza Aleksandra, z powodu ukazu znoszącego poddaństwo chłopów. Ale odebrawszy rozpaczliwe wieści z Warszawy niezdołał Hercen wstrzymać się od łez i oświadczył że nie może już pić na zdrowie Aleksandra II i wniósł tylko kielich na usamowolnienie chłopów rosyjskich.

— Pogłoski o wyjeździe pułkownika Franconnière, adjutanta księcia Napoleona i o wyjeździe samegoż księcia celem odbycia pojedynku z księciem Aumale, nie potwierdziły się. Słychać że do pojedynku tego wcale nie przyjdzie ponieważ rada familijna cesarska nie zezwoliła na to.

— W kołach rządowych zaręczają, że cesarz odwoła w wyznaczonym terminie wojsko swoje ze Syryi (to jest 5 czerwca) aby przeciwném postępowaniem nie drażnić Anglii.

— Z Londynu donoszą, że infant don Juan de Bourbon, ostatni brat hrabiego Montemolina, zniknął niespodzianie; nie wiedzą dokąd się udał i sądzą że może myśli znów o jakim zamachu na Hiszpanią.

— Znaczna flota angielska wypłynie wkrótce na Adryatyk; jedna jéj część zajmie stanowisko w Tryeście, reszta statków zaś rozstawi się częścią w Wenecyi, częścią wzdłuż brzegów Albanii i Hercegowiny.

— Giełda paryska była dzisiaj nieco weselszą niż zwykle w ostatnich czasach.

— Listy z Rzymu donoszą, że papież Pius IX zrobił już rozporządzenia na przypadek śmierci swojéj. W takim razie, aż do regularnego nowego wyboru, któryby się musiał odbyć w Rzymie z udziałem wszystkich kardynałów na conclave zebranych, kardynałowi Wiseman (prymasowi Anglii) poruczoną będzie całkowita władza papieska, mianowicie władza powołania soboru powszechnego (?) w Londynie. Kardynał Wiseman przyjąłby nazwisko Piusa X, spodziewać się bowiem można, że bezkrólewie trwałoby, względu na obecne stosunki, dość długo. Dokument tyczący się owego zastępstwa już jest podobno wygotowany i podpisany. Papież Pius IX, jak twierdzą niektórzy, objawił teraz częstokroć zamiar abdykowania i zamknięcia się w klasztorze.

— W politycznym świecie paryskim utrzymują, że skutek ostatnich wypadków w Warszawie z represyjnym wystąpienia rządu rosyjskiego, wzmocniło się przymierze angielsko-francuskie. Dzienniki tak francuskie jak angielskie objawiające bez wyjątku silne oburzenie przeciwko sprzecom mordu w Warszawie i oświadczające wielką sympatyę dla ludności Królestwa, naglą oba rządy do ściślejszego połączenia się. Utrzymują one, że Anglia z Francyą winny się ściśléj połączyć, gdyż według ich zdania stanęła koalicya Rosyi, Prus i Austryi.

— Piszą ztąd, 15 kwietnia, do Czasu: „Utrzymuje się tu z powodu wypadków warszawskich głębokie oburzenie. Ogłoszenie odezwy ks. Gorczakowa opisującéj wypadki warszawskie, nastąpiło na żądanie ambasady rosyjskiéj. Nie wprowadziło go tu w błąd nie wprowadziła ta odezwa. Wiadomo, że strzelano do ludzi bezbronnych. Książę Dołgoruki, Rosyanin liberalny i emigrant, ma ogłosić broszurę, w któréj tępi popełnioną rzeź. Wyższe sfery rosyjskie, które tu bawią, starają się wyrażać przyzwoicie, lecz już nie tają tego co wiedzą. Mówią one, że od miesiąca były zapewnione, że cesarz Aleksander nie myśli nic zrobić dla Polski. Ubolewały się one dotąd z tą wiadomością. Sfery te dodają, że dwór cesarza Aleksandra domaga się obrócenia Warszawy w perzynę. Niepodobna uwierzyć takowéj żądzy przypisującéj Humań i Pragę. Dzienniki francuskie wyrażają się z czuciem o wypadkach warszawskich, a dzienniki angielskie zimno. Times ufa w przyszłość Polski, ale chce aby Polacy nie brali się do broni i nieprzywoływali... o interwencyi. Pan Forcade wyraził się w Revue des deux Mondes w sposób który zasługuje na naszę wdzięczność bo Przegląd, do którego pisuje, ma powagę w całéj Europie. Zapewniają ciągle, że pan Thouvenel przesłał jakąś notę czy przełożenie do Petersburga z powodu wypadków warszawskich. Złe przyjęcie przez rząd rosyjski jednéj czy propozycyi, o któréj w ostatnim liście nadmieniono dotyczyło się czego innego. Pismo to miało nosić datę marca i dytyczyć projektu rozwiązania sprawy wschodu. Gdyby Rosya przyjęła była projekt, cesarz Napoleon był zmienił ministeryum. Ale Rosya odrzuciła projekt pod tekstem reformy włościańskiéj i wyczerpywania zasobów skarbowych na drogi żelazne. Onegdaj mówiono, że Thouvenel ma wysłać kogoś do Petersburga z ważnemi instrukcyami. Czy już wysłał? nie wiadomo. Pogłoska, że Francya odwraca się od Rosyi i wraca do Anglii, nie stała dotąd sprawdzoną żadnym czynem. Położenie Europy jest zawsze trudne dla Francyi. Gdyby Francya zwróciła do Anglii, zawarłaby się w pokoju i nic niemogłaby zrobić dla Europy. A gdyby weszła w przymierze z Rosyą, robiłaby jak za Napoleona I interesa saméj Rosyi.

Inny korespondent krakowskiego dziennika tak się wyraża: „Wszystkie dzienniki miejscowe i prowincyonalne różnicy opinii i dążności z oburzeniem wyrażają się o tutejszych wypadkach w Warszawie. Zgroz[illegible]ubliczna jest

…echną. Nikt jéj nie tai, wszyscy śmiało i bez ogródki …miejscach publicznych wyrażają się. Dzienniki rojalisto… …e i ultramontańskie wyrzucają liberalnym niedostate… …żarliwość w bronieniu sprawy polskiéj. Nie godzi się …dzać przyjaznych wyrażeń o stronnicze widoki, ale do… …y organów prawa Bożego i ultramontaniści potrącają za …e o dilemma, które do podobnego wniosku wprost wie… …Zanadto usiłują przywięzywać kwestyą Polski do swo… …wstecznych widoków. Jest przysłowie, że kto chce za …e dowodzić, niczego niedowiedzie. Obawiać się wypa… …ażeby nagły zapał rojalistów i ultramontanów niewy… …rmał pierwszéj próby, na jaką go przyszłość wystawić …. Jeden organ opinii i najważniejszy, bo Monitor, mil… …nie można brać za głos samoistny powtarzanie codzien… …depesz i korespondencyi w innych dziennikach ogłaszań… …. Wolno to zachowanie się urzędowego pisma uważać …ministeryalne, ale niepodobna przypisać mu źródła wyż… …go. Albowiem wiadomo z pewnością, że u dworu żywe i …kie wrażenie wywołały tragiczne Warszawy epizody. …cya jest teraz w przykrém dosyć co do stósunków na …ątrz położeniu, a cesarz jéj najwyższy reprezentant i …ony wyraz, musi wysilać myśl nad utrzymaniem w ró… …adze uczuć naturalnych i tradycyjnych z wymaganiami …enia. Stosunki na zewnątrz wikłają się. Jesteśmy …eń więcéj zbliżeni do jakiéjś nieprzewidzianéj i ważnéj …. Biegają wieści naznaczające bliski termin wybuchnię… …ojny. Wszyscy jenerałowie dywizyi wezwani zostali …aryża. Głos publiczny zborowi temu przypisuje bli… …cele wojenne. Francya z Anglią w zgodzie są co do …w niemieckich. Przejście tylko proste, przejście gra… …zlezwigu uważaneby było przez te dwa mocarstwa jako …i do czynnego wdania się w sprawę, która wtenczas …y się europejską. Potrafiono nakłonić w tym duchu …cyą, która Danii flotę i korpus zbrojny w razie podo… …ewentualności, to jest przejścia granic Szlezwigu przez …a związku niemieckiego, ofiarowała. Przed wypadka… …arszawskiemi, Rosya była skłonną trzymać się polityki …dnich mocarstw. Teraz rzeczy zmieniły się i podobno …nie skojarzenie, to usiłowanie skojarzenia związku przy… …ającego święte przymierze będzie przedmiotem narad …tem przewagi polityki mocarstw północnych. Téj to …ynie zapewnie należy przypisać uzbrojenia i gotowość …yi skierowania odporu lub zaczepki w stronę w której …ebezpieczeństwo pokaże; na wszystkich punktach Fran… …st zasłonięta. Obawa, ażeby wielu na jednego lub …wszyscy na jednego nie zmówili się, nie zdaje mi się …asadnioną. W koalicyą nigdy nie wierzyłem i nie …dotąd, jako w rzecz nie praktyczną, nie możebną. …w nią jednak dosyć znaczna część umysłów zawsze …ch a nam niechętnych. Nie uwodząc się optymizmem, …jednak to przyznać, że od wypadków warszawskich …eństwo unii interesów zagrożonych nabrało nieco …."

…aryż, 21 kwietnia. List księcia Napoleona napisany …arza z powodu broszury Aumala brzmi w dosłownem …zeniu jak następuje: „Najjaśniejszy Panie, książę …e ogłosił broszurę w odpowiedzi na mowę, którą …w senacie przed kilku tygodniami. Prokuratorya …a w tém pisemku przestępstwo przeciw prawom …wa i zaczepkę przeciw rządowi WCM. wymierzoną. …ując się li tylko prawem publiczném kazała je przy… …ć i zaskarżyła je przed sądem. Wypełniła tym spo… …swój obowiązek. Udałem się wczoraj do p. mini… …praw wewnętrznych celem proszenia go, aby wyjątko… …rozporządzeniem załatwił sprawę wyjątkową. Zacze… …mnie w pisemku księcia Orleańskiego, co jest dla …tém silniejszym powodem do nalegania, aby WCM. …mać kazał kroki sądowe. Przytłumiać nie jest od… …ać. Błagam Cię, N. P., abyś zezwolił na wolny obieg …edzi księcia Aumale, pewien bowiem jestem, że pa… …m Francyi osądzi ten paszkwil wedle jego zasługi …zsądek ludu wymierzy należną sprawiedliwość owéj …néj lekcyi historycznéj, która niczem więcéj nie jest …ko manifestem orleanistowskim. Racz WCM. przy… …d najgłębszego szacunku i przywiązania, z którém …etc."

Jeden z najznakomitszych publicystów tutejszych Lemoinne umieścił w wczorajszym Journal des …s artykuł tyczący się sprawy polskiéj, z którego …y następujący wyjątek: „Gdy lud warszawski, bez… …niosąc jedynie przepaski i sznurki żałobne stanął …ałacem namiestnika rosyjskiego, wyjechał naprzeciw …siążę na czele swego sztabu i zapytał go się: „Cze… …ecie?" A lud mu odpowiedział, jakoby jednym gło… …Chcemy ojczyzny naszéj!" W tym jednym i prostym …mamy klucz do wszystkich wypadków, które wstrzą… …ropą i które jéj zagrażają. Jest to jedném ze zna… …asu i to najszczególniejszém, ów nagły wykwit, ów …narodowości. Ludy od dawna zgniecione, jeden po …dobywają się z grobów swoich i przychodzą na …aby oddychać powietrzem i światłem. Niedawno …Grecya, nazajutrz Włochy, dzisiaj otóż Polska prze… …ę na swojém łożu boleści wołając: „Żyję jeszcze!" …em jest, niechaj nikt nie wątpi, prawdziwe znacze… …go ruchu, który pojawił się w Polsce, a któremu …na nadać nazwiska ani rewolucyi, ani powstania. …raczéj, że tak powiemy, ruch twierdzący, okrzyk …rzedzierający się przez kamień grobowy. Nasi ko… …enci wymownie uczucie to wyrazili; okazali oni ja… …agitacya w Polsce nie została wywołaną, ani przez …enia cudzoziemskie, ani też przez propagandę re… …ą. Niebyło nigdy bardziéj narodowego, bardziéj …wego i samoistnego ruchu. Tak dalece o tém je… …przekonani, że jeśliśmy w tym duchu jeszcze nie …ali, to jedynie tylko z bojaźni, aby nie wzbudzić …nadziei i nie wywołać na nowo gwałtów. Ani Europa, ani propaganda nie mają nic wspólnego z tym krzykiem rozpaczy. Przeciwnie, Polska dla tego wołać zaczęła, iż widziała się zapomnianą. Przypominamy sobie, że po bitwie pod Madżentą, biedny młodzieniec, ranny i wycieńczony upływem krwi, zasnął w zakątku polowego lazaretu. Nazajutrz zapomniano o nim i znalazł się sam pomiędzy umarłymi. Ten Władysław Kamiński, był to bowiem Polak, jest obrazem swéj ojczyzny. Polska, ten ochotnik, który przelał krew swoję na wszystkich polach bitwy w Europie, padła nakoniec z wycieńczenia; zostawiono ją jako umarłą i zapomnianą. Jednakowoż ze swego łoża boleści, z łoża swego szpitalnego słyszy odzywające się trąby, widzi przechodzące pułki z rozwiniętemi sztandarami. To Francya i Anglia, które idą na wyprawę krymską; obadwa te narody, które nie przestały protestować na korzyść narodowości polskiéj, uzbroiły się wspólnie przeciw Rosyi. Mija przecież chwila pomyślna, a o Polsce zapomniano. Znowu wszakże ze snu swego gorączkowego zbudzoną została Polska przez okrzyki walki wyswobodzenia; widzi Włochy powstające i idące naprzód, a Francya użycza im swego miecza: widzi cały naród odradzający się do wolności, godności i potęgi; bliżéj jeszcze u granic swoich widzi Węgry poruszające się i zwracające na się uwagę całego świata; tylko o niéj nikt nie pamięta. Natenczas to w rozpaczy, na jaką zdobyć się mógł tylko ten naród gorący, romantyczny i pełen zapału, natenczas to daje się mordować, aby się dowiedziano, że żyje jeszcze, aby Europa usłyszała wystrzały, pod któremi ginie nie odpowiadając na nie, lud pada nie broniąc się, aby krew jego była nasieniem: sanguis martyrum semen christianorum. Kobiety, dzieci, księża idą na kule śpiewając pieśni pobożne; aby kamienie bruku, zbroczone krwią niewinną wołały do nieba i ziemi Lapides ipsi clamabunt. Usłyszą go, ten krzyk umierających, wszystkie serca, w których pragnienie spoczynku nie stłumiło jeszcze uczucia szlachetności."

— Z nad brzegów morza Adryatyckiego dowiadujemy się, że eskadra turecka blokująca Albanią składać się będzie z 6 statków wojennych pod dowództwem kontradmirała Mahmuda paszy. Cztery statki już przybyły i schwytały podobno szalupę grecką, która wiozła broń i amunicyą.

— Słychać jakoby gabinet paryski względność swoję dla Rosyi posunął tak daleko, że wstrzymał uroczyste nabożeństwo, które się miało odbyć w katedrze za ostatnie ofiary mordów warszawskich, jako rzecz niewczesną.

Paryz, 23 kwietnia. Monitor dzisiejszy, wedle wiadomości telegraficznéj biura Wolfa, powiada: Dzienniki w ogóle z tradycyonalną sympatyą oceniły wypadki warszawskie, ale te dowody udziału źleby się przysłużyły sprawie Polski, gdyby skutkiem ich opinia publiczna dała się uwieść do mniemania, jakoby rząd cesarski podniecał nadzieje, którychby nie mógł zjiścić. Wspaniałe idee cesarza rosyjskiego są pewną rękojmią, że pragnie urzeczywistnić naprawy, których państwo polskie jest zdolne. Życzyć należy, aby one nie były tamowane przez objawy, któreby sprowadziły sprzeczność pomiędzy powagą i politycznemi interesami państwa rosyjskiego a roporządzeniami jego monarchy.

ANGLIA.

Londyn, 19 kwietnia. Na dzisiejszém posiedzeniu izby wyższéj odpowiedział lord Wodehouse na interpelacyą lorda Ellenborough, że Anglia z wielkiém niezadowolnieniem spogląda na położenie Rzymu. Dopóki załoga francuska w Rzymie się znajduje, władza doczesna papieża bywa za pozór szanowana; toby jednakże natychmiast ustało, gdyby Francuzi się cofnęli, Anglia dążyć będzie do tego, żeby Francuzi Rzym opuścili, przecież Anglia jako państwo protestanckie z wielką oględnością w téj sprawie postępować powinna.

— Lord major miasta Londynu wyprawiał przedwczoraj bankiet na cześć ministrów. Na toast wniesiony przez gospodarza domu odpowiedział prezydent ministerstwa, lord Palmerston, mniéj więcéj w tych słowach: „Po czasach niepomyślnych co do urodzaju, któreby dawniéj albo głód, albo przesilenie finansowe sprowadziły, był mój szanowny przyjaciel, kanclerz skarbu, w stanie parlamentowi zrobić nadzieją przewyżki przychodu nad rozchód, przez co możebną się stało, ciężary ludu znacznie zmniejszyć, bez uszczuplenia choć w najmniejszym stopniu obrony krajowéj tak lądowéj jak i morskiéj, coby w obecném położeniu świata było zdradą powierzonego nam urzędu. Lecz powiadam, jestto wielkim dowodem stałości źródeł dochodowych naszego kraju i kwitnącego stanu narodowéj industryi, kiedy pomimo wszelkich niepomyślnych stósunków klimatu i pomimo zaprowadzenia w roku zeszłym znacznych ulżeń w podatkowaniu kanclerzowi skarbu udało się przedstawić narodowi tak świetnie stan finansów, jak to przed dwoma dniami uczynił. Jestto rzeczą bardzo pocieszającą, i to nie tylko ze względu na nasze wewnętrzne położenie, lecz także i ze względu na nasze zewnętrzne stosunki. Zadaniem jest Anglii, za pomocą wpływu jaki słusznie posiada, działać ku utrzymaniu pokoju ogólnego. Anglia nie knuje egoistycznych planów, nie kieruje się polityką agresywną i nie ma żadnych skłonności wojennych. Nie chcemy się tylko sami radować błogosławieństwami pokoju, lecz chcemy zarazem przez usprawiedliwione wykonywanie naszego wpływu innym krajom kuli ziemskiéj owe błogosławieństwo zapewnić, które sami tak wysoko cenimy. Nie potrzebuję wcale nadmieniać, że wpływ, jaki pewien kraj przez swe mądre i roztropne rady na inne kraje wywierać może, koniecznie od jego wewnętrznéj potęgi i siły obrony własnego kraju zależy, i że, kiedy naród jaki nie jest w stanie się poszczycić, iż przeciw wszelkiemu napadowi jest zabespieczony i jest w położeniu kroki nieprzyjacielskie z jakiéjkolwiekbądź strony by one nadeszły odeprzeć, wszelkie rady będą nosiły piętno bojaźni. Miałoby to pozór, że tylko dla tego odradza od wojny, ponieważ się obawia, żeby go samego wojna nie zalała, a zatém rady takiego kraju miałyby daleko mniéj wpływu i znaczenia. Obecne położenie świata jest tego rodzaju, że spokojny wpływ Anglii przynajmniéj tyle zdziałać może jak kiedykolwiek. W rozmaitych częściach lądu stałego poruszono kwestye, które jeżeli ci, którzy pokój ogólny zakłócić sobie życzą, zgrabnie użyć będą umieli, przyczyną by być mogły przynajmniéj do półtuzina poważnych wojen. (Wesołość.) Żadna z tych kwestyi nie jest atoli tego rodzaju, żeby nie mogła być rozwiązaną w sposób przyjazny i zaszczytny bez odwołania się do broni, i życzyłbym żeby rozum, zdrowy rozsądek i docra chęć rządców narodu i przywódców partyi dążyć chciały do tego szczęśliwego wypadku. Tuszę, że chmury, jakie się zebrały nad pewnemi częściami lądu stałego, się rozejdą i znikną. W każdym razie mniemam, że chlubne dzieło jedności włoskiéj bez oporu i przeszkody uzupełnioném zostanie. Myślę że nie masz wypadku, któregoby uczucia i życzenia ludu angielskiego z większém natężeniem oczekiwały, jak osięgnięcie tego celu. Tyle tylko powiedzieć mogę, że wpływ Anglii, jaki rząd JKMci wywiera, wpływa jedynie na utrzymanie pokoju; jakąkolwiekby postać rzeczy w niektórych częściach świata pewne kwestye przybrać miały, tuszę, że rok 1861 jako rok pokojowy przejdzie, i że obawom, jakie przed niejakim czasem miano, jakoby wiosna i lato tego roku zagrzmiały chrzęstem broni i krwią się oblały, zada się kłam, i życzę, azebyśmy doczekali końca roku w owém szczęściu, jakie pokój nadaje, i w używaniu owego dobrego bytu, jaki pewność industryi zabespiecza."

WŁOCHY.

Turyn, 17 kwietnia. Na posiedzeniu wczorajszém występowali Ferrari i Micali przeciw dodatkowi „z Bożéj łaski" do tytułu królewskiego, a za oznaczeniem Wiktora Emanuela jako pierwszego tego imienia. Petrucelli i Varese sprzeciwiali się tylko formule: „Z Bożéj łaski," lecz nie temu, by Wiktora Emanuela „II" nazwać. O wniosku Garibaldego i o dekrecie organizacyjnym korpusu ochotników wiele tu mowy. Cavour szczerze się stara zadość uczynić wedle możności życzeniom Garibaldego. Bixio, który dzisiaj ma przybyć, niechybnie ostateczną przywróci zgodę, gdyż zupełne posiada zaufanie jednéj i drugiéj strony. Sprzysiężenie w południowych Włoszech z dniem każdym odsłania się jawniéj w całéj rozległości, lecz i w całém niedołęztwie zarazem. O czujność władz tak do szczętu rozbił się spisek, że (jak neapolitański korespondent do Indépendance zaręcza) sprawa burbońska więcéj już tutaj dźwignąć się nie może. Powstanie w Neapolu i na prowincyi wszędy w jednéj chwili wybuchnąć miało; ludzie zbrojni po wszystkich miejscach byli rozdzieleni. Sprzysiężeni jako oznakę nosili pierścienie żelazne; u wszystkich aresztowanych znaleziono je. Skutkiem poszukiwań domowych co raz nowsze mnożą się odkrycia. W Neapolu opodal poczty było 1500 już użytych strzelb schowanych; w pomieszkaniu jednego tylko ze spiskowych napotkano cztery cent. prochu. Wytropieni przekupnie broni i prochu już w więzieniu. Fałszowane piastry i miedziaki, bite w Rzymie, wykrywają się takoż podostatkiem. Muratyści starają się tém alarmować, że na wszystkie świata strony rozsyłają kartki wizytowe z napisem: „Lucyan Murat, z woli narodu król obojga Sycylii."

Ojciec święty zupełne odzyskał zdrowie, i co dzień ukazuje się w mieście. Rocznicę powrotu jego z Portici (12 t. m.) miasto obchodziło świątecznie nadzwyczaj rzęsistą iluminacyą. Dwóch młodzików, burdę wszczynających, przytrzymali karabinierzy. Zresztą panował ład i spokój.

Corriere delle Marche z d. 10 t. m. ogłasza, że biskup Ankonitański na rozkaz ojca świętego wydał cyrkularz, w którym duchowieństwu swemu wykłada, że urzędnicy nie prędzéj dostać mogą rozgrzeszenie, póki w kancelaryi wyraźnie nie oświadczą, że nowemu rządowi jedynie dla zarobku chleba powszedniego służą.

Jenerał Cosenz wybrany na jednego z posłów miasta Neapolu.

— Opinione donosi, że wedle listów z Lizbony rząd króla Dom Pedro V. uznaje królestwo włoskie.

— Z **Rzymu**, 13 kwietnia, piszą do Czasu: „Dziś rano w kościele św. Klaudyusza odbyło się uroczyste nabożeństwo żałobne za dusze braci naszych poległych w Warszawie. O. Piotr Semeneńko, otoczony liczném duchowieństwem odśpiewał mszą św. i dał absolucyą przy katafaiku a wyborna włoska kapela wykonała Dies irae. Wszyscy rodacy znajdujący się obecnie w Rzymie, w grubą żałobę przyodziani, jako też wielu cudzoziemców otaczało katafalk... I nie tych jednych już poległych opłakiwać nam przychodziło. Oto telegraf przyniósł nam wczoraj powtórną a okropną wiadomość, że krew nasza płynęła, że oręż rosyjski bez wstydu ni względu na ucywilizowaną Europę skąpał się w niéj po raz drugi. Nigdy nie widziałem tak wzruszającego obchodu jak dzisiejszy: daleko od ojczyzny, na ziemi katakumb i pierwotnych chrześcian, których cuda poświęcenia się i męstwa lud warszawski w téj chwili wznawia, pod brzemieniem uczuć wszechwładnie duszą miotających, jedno się łkanie ze wszystkich piersi dobywało!"

Wiadomości miejscowe i potoczne.

Z pod Xiąża, 21 kwietnia. Gdy się teraz zbliża czas podróżowania do różnych wód, powinnibyśmy się i nad tém zastanowić, gdzie jechać? Mojém zdaniem przy tych krytycznych czasach, komu nie bardzo pilno, niech zostanie w domu, a kto musi wyjechać, niech jedzie do naszych wód, do ciepłych i słonych do Galicyi, do zimnych do Dembna lub Wierzbna. O wodach galicyjskich donosiły dużo różne pisma i gazety, o naszém Dębnie nad Wartą mało kto; a że mieszkam blisko tego miejsca, pozwolę sobie króciuteńką wzmiankę o tym pięknym i skutecznym zakładzie. Na założenie i upiększenie Dembna, wydał swego czasu właściciel hr. Stanisław Mycielski ogromne pieniądze i myślał wielce się rodakom przysłużyć przez podobny zakład wodny w W. Ks. Poznańskiém. Dembno samo z siebie ma prze…

śliczne położenie i jakby od natury stworzone na zakład dla chorych i na uprzyjemnienie im tam pobytu. Zakład w Dembnie otworzony w 1847 roku niewiem czy to z nowości, czy z potrzeby, dosyć, że zaraz po otworzeniu tak był przepełniony choremi i gośćmi, nietylko z W. Ks. Poznańskiego i Korony ale i zagranicznemi, a nawet i kilku Anglików przybyło, że przybywający chorzy i goście w zakładzie pomieścić się nie mogli i właściciel widział się spowodowany ustąpić kilku pomieszkań folwarcznych a nawet i samego dworu, a wszyscy chorzy po ukończonéj kuracyi z zadowoleniem opuścili Dembno, bo się czuli zdrowi na ciele i umyśle, przepędziwszy czas kuracyi w towarzystwie swoich i na swojéj ziemi. W roku następnym 1848 zapomniano o wodnéj kuracyi, myśl ogólna czém inném ważniejszém była zajęta, a zakład chorych przemienił się chwilowo na obóz. Po tym pamiętnym i nieszczęsnym roku zakład w Dembnie zaczął upadać i opustoszał, bo i zacny hydropata p. Matecki przeniósł się do zakładu wodnego do Wierzbna pod Warszawę, a w końcu i całkiem go zamknięto dla braku odwiedzających. To opustoszenie trwało niemal do tego czasu. Rok teraźniejszy wróży zakładowi lepsze znów czasy, bo już się podobno kilku chorych zgłosiło a nawet z Prus Zachodnich zapytywano się, kiedy zakład będzie otworzony. Właściciel Dembna hr. S. Mycielski w nadziei lepszych powodzeń, zaczyna zakład restaurować aby w całém znaczeniu uprzyjemnić przybywającym to piękne miejsce; źródła oczyszczają, klomby nowe przybywają, dawne przechadzki odnawiają itp., a nawet jeżeli się istotnie zakład ożywi, sprowadza, gdyby tego żądano, z Grefenbergu lekarza hydropatę. Tymczasowym lekarzem wodnym jest dr. medycyny z przyległego miasteczka, który i wodą leczy. Szkoda i wielka byłaby szkoda, gdyby ten sławny zakład upadł, a upadnie znów, jeźli zdrowia nie tutaj, ale granicą szukać będziemy. Porzućmy raz przecie uprzedzenia i dróże do wód zagranicznych, gdzie nas za nasze pieniądze wprawdzie szumno z niemiecka tytułują grafami i baronami, ale w końcu wyśmiewają że szukamy tego za granicą, co mamy u siebie daleko taniéj; może, że mniéj wygodnie, ale i temu sami zaradzimy, jeźli przedsiębiorcy na pewno na nasze przybycie rachować będą i mogą, to i o granicznéj wygodzie pomyślą. Te są uwagi nieinteresowanego, dla mnie ani właściciel, ani restaurator, ani lekarz, „ni brat ni swat“ ale uwagi rodaka dla rodaków potrzebujących kąpieli.

Redaktor odpowiedzialny Ludwik Jagielski w Poznaniu.

W poniedziałek dnia 29 kwietnia o godzinie 8éj odbędzie się w parafialnym kościele w **Buku** nabożeństwo żałobne za braci naszych d. 8 t. m. niewinnie pomordowanych na bruku warszawskim. [1236]

Dnia 22 t. m. odbyło się nabożeństwo żałobne za poległych w Warszawie t. r. w **Łeknie**. [1237]

Za braci poległych w dniu 25 i 27 lutego odbyło się żałobne nabożeństwo w **Śmiglu** d. 14 marca r. b. przy licznym udziale parafian i okolicznych obywateli. [1238]

W księgarni **Zupańskiego** wyszły:
1) **Dzieje angielskie Macaulaya**, Tom II., zawierający
STAN ANGLII
w r. 1685.
Jakób II.
Cena **3** tal.
Tom I. kosztuje **2** tal.
Uprasza się niniejszém uprzejmie, aby posiadający pierwszy tom dzieła, zechcieli po odbiór 2go tomu się zgłosić.
2) **Wojnarowski**
poemat rosyjski Rylejewa
przekład polski 20 sgr. [1221]

Do **B. Behra** księgarni w Poznaniu przy **ul. Wilhelmowskiéj 21** nadeszło co tylko:
L'affaire Mirès
Edition originale.
4 sgr. [1243]

Osiadłem w Pleszewie i mieszkam na Rynku w hotelu pana Sternberga.
Dr. **N. Lissner**
lekarz praktyczny, chirurg i akuszer. [1235]

Żegluga parowa pomiędzy Szczecinem a Rygą
bezpośrednio od miasta do miasta
za pomocą szybko płynących parowców Herrmann, kapt. Klock i Tilsit, kapt. Breidsprecher. Odchodzi co środę o 6 godzinie z rana, przychodzi do Rygi w piątek w południe. Przewóz wyłącznie jadła kosztuje w 1 kajucie 16 tal., w 2 kajucie 12 tal., na pokładzie 8 tal.

z Szczecina do Kłajpedy
za pomocą parowca Memel-Packet, kap. Trittin. Odchodzi co niedzielę o 6 godzinie z rana, przychodzi do Kłajpedy w poniedziałek wieczorem. Przewóz wyłącznie jadła kosztuje w kajucie 6 tal., na pokładzie 2½ tal. Towary przewożą się na obydwóch liniach po tanich cenach. Bliższych wiadomości udzielą
Proschwitzky i Hofrichter
w Szczecinie. [1037]

Posiedziciela manuskryptu pod tytułem: Considération sur le projet de la constitution de la Prusse envisagé sous les rapports des provinces nouvellement incorporées à la monarchie,
upraszam łaskawie o najprędszy zwrot do rąk moich.
Targowa Górka pod Wrześnią.
[1242] **W. Kosiński.**

Zadzierzawione przezemnie lokale tutejszego kursalu, poważam się na nadchodzącą porę jak najgoręcéj polecić z tém zapewnieniem, że się starać będę życzeniom moich szanownych gości wedle sił zadosyć uczynić.
Salzbrunn w Szląsku, w kwietniu 1861.
[1232] **Vogel.**

Pokrycie dachu tekturowe **cyrku Carrégo** zdjęte zostanie za kilka dni, a tektura, która tylko prowizorycznie przymocowaną była a zatém do wszelakiego pokrycia jeszcze jest przydatną, ma być sprzedaną po **tanich cenach**.
Reflektujący na to, jako téż i ci panowie, którzy już tekturę podobną kupowali, raczą się łaskawie jak najrychléj celem odebrania zgłosić do
fabryki tektur na dachy Maurycego Victora
[1241] W. Garbary nr. 35.

Billard zupełnie nowo ustawiony polecam szanownym amatorom przy ul. Wrocławskiéj nr 35.
[1239] **Celichowski.**

Cukiernia **Celichowskiego** w Poznaniu przy ul. Wrocławskiéj potrzebuje ucznia zamiejscowego. [1240]

W lokalu dotychczas przez pana cukiernika Pfitznera, przy ulicy Wrocławskiéj nr. 14 zajmowanym, otworzyłem z dniem dzisiejszym cukiernią na własny rachunek, którą Szanownéj Publiczności, ręcząc za rzetelną usługę, najuniżeniéj polecić się poważam. Dostarczać będę tylko dobrych towarów, zarazem wszelkich sił dołożę, ażeby wymaganiom wszelkim jak najpunktualniéj i jak najlepiéj zadośćuczynić.
Poznań, dnia 20 kwietnia 1861.
[1209] **Franciszek Rudzki.**

Wielki wybór szamerunków do czamarek poleca po tanich cenach
Jakób Zadek
[1203] przy Rynku nr. 47.

Przybyli do Poznania.
Dnia 24 kwietnia.
Sterna Hotel Europejski: Wł. dóbr hr. Dąbski z Kołaczkowa, Urbanowski z Kowalskiego, Kiesz z Pobórki.
Buscha Hotel Rzymski: Wł. dóbr Bastorf z Wrocławia, Russak z Łabiszynka, referend. Materne z Chwałkowa, kup. Kallmeyer z Wrocławia.
Pod Czarnym Orłem: Wł. dóbr pani Dzierzbicka z Zaworów, komisarz Dzierzanowski z Glinna, dr. Pluciński z Uleyna.
Hotel Paryski: Wł. dóbr Chłapowski z żoną z Bnin, insp. Heyn z Piekar, pani Heyn z Rawicza.
Hotel Berliński: Wł. dóbr Łaszczyński z Grabowa, sędzia Sauer z żoną z Wągrówca, cand. teol. Pfeiffer z Xiąża, fabr. Page z Berlina, kupiec Miesler z Goty.
Hotel Budwiga: Wł. dóbr Itzig z Nekli, szyper Bellmann z Bydgoszczy, pani Rothmann ze Skoki, kup. Littauer z Połajewa, Bau z Kirchplatz, Mendelsohn z Krotoszyna, Bergas i Ephraim z Gdańska.

Wiadomości handlowe.
Stowarzyszenie kupieckie w Poznaniu.
Dnia 24 kwietnia.
Z powodu święta ewangielickiego, nie zawiera dziś żadnych interesów handlowych.
Berlin, 23 kwietnia.
Pszenica: w miejscu 25 szeffl 72—83 tal. wg jakości. Żyto: w miejscu 2000 funtów 48—½, wiosenną odstawę i maj-czerw. 45½—46, czerw. 45¾—46¼, lipiec-sier. 46—½, wrz.-paźd. 49¼ tal. pł. Jęczmień: wielki 25 szeffl 38 44. Owies: w miejscu 1200 funtów 23—26, na wiosenną odstawę 24⅛, maj-czer. 25 pł., czerw.-lip. 25 żąd., 25¼ pł., lipiec-sier. 25¾ tal. pł. Oléj rzepiowy: w miejscu 100 funtów 11⅛ żąd., na kwiec.-maj i maj-czerw. 11—1/12, czer.-lip. 11 wrz.-paź. 11⅝—11/24 tal. pł. Oléj lniany: w miejscu 10¾ tal. Okowita: w miejscu 8000% bez beczki 19½—⅝ pł., z beczką na kwiec.-maj 19 19/24—11/12, maj-czer. 19⅞—20, czerw. 20⅛—¼, lip.-sier. 20⅜—5/12, sier.-wrześ. 20 wrz.-paźd. 19 7/12—⅔, paźd.-list. 18¾ tal. pł.

Wrocław, 23 kwietnia.

Na targu:	piękna sgr.	śred. sgr.	pośle sg
Pszenica biała	86—91	83	70—
żółta	86—88	81	70—
Żyto	61—63	58	53—
Jęczmień	48—51	45	40—
Owies	31—32	29	25—
Groch	61—63	58	48—

Na giełdzie: Żyto: na kw. i kw.-maj 46 czer. 46¾—47, czer.lip. 47½, lipiec-sier. 47 tal. pł. Oléj rzepiowy: wyp. 100 centnar., scu 10⅝½, żąd., na kwiec. i kwiec.-maj 10 czer. 10½, czerw.-lip. 10⅔ żąd., 10¼ pł., paźd. 11⅛ tal. żąd. Okowita: w miejscu 1 na kwiec., kw.-maj i maj-czerw. 19 5/12, czerw 19 5/6, lipiec-sier. 20 tal. pł.
Szczecin, 23 kwietnia.
Na targu: Pszenica: węcpel 76—83. 42—46. Jęczmień: 36—41. Owies: 20—26. 41—48 tal.
Na giełdzie: Pszenica: w miejscu żółta 88 tal. wedle jakości, na wiosenną odstawę ½, maj-czerw. 84 tal. pł. Żyto: w miejscu pł., na wiosenną odstawę 44 żąd., 43¾ pł., 43¾—44 pł., 44¼ żąd., czer.-lip. 44¾, lip tal. pł. Jęczmień: bez obrotu. Owies: 26—27 tal. pł. Groch: drobny wrzący Oléj rzepiowy: w miejscu 11 pł., z becz na kw.-maj i maj-czer. 11, wrzes.-paźd. tal. pł. Okowita: w miejscu bez beczki pł., na wiosenną odstawę 19 1/12 żąd., 19⅝ czer. 19 11/12 ząd., czer.-lipiec 20 1/6, lip.-sier. wrze. 20½, wrz.-paź. 19⅛ tal. żąd.

Kr. pr. fiz. pow. dra KOCH karmelki ziołowe

okazały się skuteczne jak to udowodnioném jest najwiarogodniejszemi świadectwami przez swe obfite części składowe jak najbardziéj pomocnych **ziół i soków roślinnych**, na **kaszel, chrypkę, ostrość w gardle, zaflegmienie** itd. działając we wszystkich tych przypadkach **uśmierzająco, uspakająco drażliwość** i szczególnie **skutecznie:** dla tego doznają one coraz większego uznania i wszędzie, gdzie tylko raz użyte były, przenoszą je nad wszelkie inne podobne fabrykaty. — **Dra Kocha** krystalizowane **karmelki ziołowe** sprzedają w podługowatych, obok wyciśnionym stemplem opatrzonych pudełkach po **5** i **10 sgr.**, tak dziś jak przedtém **prawdziwe** w **Poznaniu J. MENZEL** przy ulicy Wilhelmowskiéj obok gmachu pocztowego; również w **Międzychodzie**: J. M. Strich; w **Bydgoszczy**: C. F. Beleites; w **Chodzieżu**: C. Breite; w **Wschowie**: August Kleemann; w **Gnieznie**: J. B. Lange; w **Grodzisku**: Rudolf Muetzel; w **Inowrocławiu**: H. Senator; w **Kępnie**: Gottschalk Fraenkel; w **Koscianie**: B. Landsberg; w **Kowalewie**: Fr. Noetzel; w **Krotoszynie**: A. E. Stock; w **Lesznie**: Maurycy Moll; w **Łobżenicy**: L. P. Elkisch; w **Nakle**: L. A. Kallmann; w **Nowym Tomyślu**: C. J. Dampmann; w **Ostrowie**: Loebel Cohn; w **Pniewach**: Abr. Lewin; w **Pleszewie**: Th. Musielewicz; w **Rawiczu**: J. P. Ollendorf; w **Rogoźnie**: Baruch Becher; w **Szamotułach**: W. Krueger; w **Śmiglu**: Wolff Cohn; w **Pile**: Juliusz Briese; w **Szubinie**: C. L. Albrecht; w **Skwierzynie**: Maurycy Mueller; w **Trzemesznie**: Wolff Lachmann; we **Witkowie**: R. A. Langiewicz; we **Wągrówcu**: J. E. Ziemer; we **Wrzesni**: Konst. Winżewski; we **Wronkach**: L. Krueger. [189]

Kurs giełdy w Berlinie
dnia 23 kwietnia.

Papiery pruskie.	%	żądano.	płacono.
Pożycz. dobrow.	4½	—	101¾
— rząd.	4½	—	101⅛
— 1859	5	—	106
— 1856	4¼	—	101⅛
— 1858	4	—	96¾
— prem. 1855	3½	—	118½
Obligi długu skarb.	3½	—	87¼
— Marchii	3½	—	87⅛
Listy zast. March.	3½	—	91¼
— Prus Wsch.	3½	—	83¾
— — —	4	—	94¼
— Pomor.	3½	—	87¾
— —	4	—	97¾
— W. Ks. Pozn.	4	—	101
— — (nowe)	3½	—	95
— — (nowe)	4	—	90
— Szląskie	3½	—	89¼
— gwar. B.	3½	—	—
— Prus Zach.	3½	83¾	—
— — —	4	—	94½
— rent. March.	4	—	97⅛
— Pomor.	4	—	96⅛
— W. Ks. Pozn.	4	—	92⅝
— Pr. Wsch. i Zch.	4	—	96⅜
— Nadreńskie	4	—	69⅛
— Saskie	4	97	—
— Szląskie	4	—	96¼
Papiery zagraniczne.			
Austr. metall.	5	—	42½
— Pożycz. narod.	5	—	51¼
— Obligi 250 fl.	4	—	56½
Rosy. 5 poży. Stiegl.	5	—	86⅜
— 6 poży. Stiegl.	5	—	98¾
Rosy. poży. angiel.	5	—	101¾
Polsk. obligi skarb.	4	—	79
— Cert. A. 300 zł.	5	—	92⅛
— — B. 200 zł.	—	—	23
— Lis. z. n. w R. S.	4	—	85
— Ob. cztk. 500 zł.	4	90	—
Pieniądze.			
Frydrychsdory	—	—	113⅓
Lujdory	—	—	109⅛
Złota funt. cel.	—	456	—
Srebra dito	—	—	29 21
Saskie bil. kas.	—	—	99⅞
Niem. bankn.	—	—	99⅞
— płat. w Lipsku	—	—	99⅞
Austr. bankn.	—	—	67⅜
Polskie bil. bank.	—	—	86⅓
Disk. bank. od wexli.	—	—	4%
Akcye kolei żelaznych.			
Berliń.-Anhalt	4	—	117¾
Berliń.-Hamb.	4	—	113½
Berl.-Poczd.-Magd.	4	—	139
Berl.-Szczecin	4	—	110½
Wrocł.-Freib.	4	—	96¼
- najnow.	4	—	—
Brzeg-Niskie	4	—	48½
Kozlo-Bogumin	4	—	33¼
— pierwot.	4½	73	—
— —	5	80	—
Dolno-Szl.-March.	4	—	95⅛
Dolno-Szl. kol: pob.	4	—	—
— pierwot.	5	—	—
Półn. Fryd.-Wilh.	4	—	43⅛
Górno-Szl. A. i C.	3½	—	120½
— Lit. B.	3½	—	107½
Opol-Tarnowic	4	—	33
Starogr.-Pozn.	3½	—	83¼

Akcye bank. i kredyt.	%	żądano.	płacono.
Berl. Stow. kas.	4	114½	—
Berl. Tow. hand.	4	—	82
Gdański bank priw.	4	—	87½
Dysk. Udział komm.	4	—	81½
Gota. bank. pryw.	4	69	—
Hanow. dito	4	—	91
Królew. dito	4	—	84
Lipsk. Stow. kred.	4	60	—
Magd. bank priw.	4	78	—
Pomor. bank. rycer.	4	—	70
Pozn. bank prow.	4	82½	—
Prusk. udz. bank.	4½	—	123
Szląsk. Stow. bank.	4	—	78⅛
Akcye przemysłowe.			
Berl. fabr. kol. żel.	5	59	—
Minerwy Szląskiéj.	5	—	17
Concordia	4	—	103¼
Magd. assek. ogn.	4	420	—
Obligacye z prawem pierwszeństwa.			
Berl.-Anhalt	4	—	97½
—	4½	—	100⅛
Berl.-Hamb.	4½	—	103¼
— II. Em.	4½	—	—
Berl.-Pocz.-Mag. A.	4	—	94¼
— Lit. C.	4½	—	100½
— Lit. D.	4½	—	100⅛
Berl.-Szczecin	4½	—	—
— II. Em.	4	—	89
Kozlo-Bogumin	4	—	—
— III. Em.	4½	—	86¼
Dolno-Szl.-March.	4	94¾	—
— konwen.	4	—	98⅝
— — III. ser.	4	—	91½
— — IV. ser.	5	—	100½
Półn.-Fryd.-Wilh.	4½	—	100½
Górn.-Szl. Lit. A.	4	—	—
— Lit. B.	3½	—	81
— Lit. D.	4	—	88½
— Lit. E.	3½	—	76¾
— Lit. F.	4½	—	94⅞
Starog.-Pozn.	4	—	—
— II. Em.	4½	—	95

Kurs giełdy w Wrocławiu
dnia 23 kwietnia.

Papiery i pieniądze.	%	żądano.	płacono.
Dukaty	—	—	93¾
Frydrychsdory	—	—	—
Lujdory	—	—	108¾
Polskie bil. bank.	—	86 11/12	—
Austr. banknoty	—	—	—
Nowa Waluta Austr.	—	67½	—
Wrocław. obl. miejskie	4	—	—
Poznań. List. Zast.	4	101¼	—
— nowe	3½	—	94¼
— nowe	4	89 12	—
— Listy Rent.	4	93 12	—
Szląskie Listy Zast.	3½	89 12	—
— nowe Lit. A.	4	98	—
— nowe	4	—	—
— Lit. B.	4	—	98 12
— Lit. C.	3½	—	—
— Listy Rent.	4	96¾	—
— Oblig. prow.	4½	—	—
Polskie Listy Zast.	4	85¾	—
— now. Emis.	4	—	—
— Oblig. skarb.	4	—	—
— obl. cząstk. à 500 zł.	4	—	—
Austr. pożycz. narod.	5	51½	—
Minerwy akcye	5	—	—
Szląski bank	4	79	—
— tow. assek. ogn.	4	—	—

Akcye Szląskich kolei żelaznych.	%	żądano.
Freiburg	4	96¾
— now. Emis.	4	—
— obl. z praw. pierw.	4	88½
—	4½	—
Głog.-Żegan.	4	—
Brzeg.-Niskie	4	—
Doln.-Szl.-March.	4	—
— z pr. pierw.	4	—
Górno-Szl. Lit. A. i C.	3½	—
— Lit. B.	3½	88¾
— obl. pr. pierw.	4	76¾
—	3½	95¼
—	4½	33½
Opol. Tarnow.	4	—
Kozlo-Bogumin.	4	—
— obl. z pr. pierw.	4½	—

Kurs stow. kup. w Poznaniu
dnia 23 kwietnia.

Prusk. obl. skarb.	3½	—
— poży. skarb.	4	—
— —	4½	—
— pozy. r. 1855	3½	—
Pozn. List. Zastaw.	4	—
— nowe	3½	89
— nowe	4	—
Szl. List. Zast.	3½	—
Zach. Prusk.	3½	—
Polskie	4	—
Pozn. List. Rent.	4	—
— obl. miejsk. II. Em.	4	—
— obl. prow.	5	—
— akc. bank. prow.	—	—
Star.-Pozn. ak. kol. żel	4	—
Górno-Szl. dito A.	—	—
— obl. z pr. pierw. E.	—	—
Polskie banknoty	—	—
Najnowsza poż. prus.	5	—

Nakładem i czcionkami Ludwika Merzbacha w Poznaniu.